

Mejt, Nie pytaj o samotność

ta samotności mnie dobija
powiedz czemu pytasz przyjacielu czy jestem samotny
dobrze wiem ze to widać
i pewnie jedyne co robimy to wywracamy oczy
ludzi kochają zabijać
i ranić i być niebezpiecznym dla siebie
a mnie już pomęczył ten spacer z ranami
sam w końcu zaczął się biegiem

nie chcesz widzieć ile naważyłem piwa
którego teraz nie pije bo jest dla mnie za gorzkie
a gdy rodził się ten przypał
no to nie bałem się o nic
myślę c ze kiedyś dorosnę
życie prało mnie po mordzie jak vanish
ja sam jedynie się chciałem wybielić
dopiero po czasie sam zauważysz
ile brudów w sercu masz, ile w pościeli

mówią mi Czarek
mówią mi Mejcik od dzisiaj
ja sam nie wiem drogi kapitanie czy dam rade dalej z tym pływać
wokół meduzy, syreny, muzyka
jestem za duży na plaży jak widać
skoro nurkuje codziennie
na głębokości w które nie powinny się na pewno dzieci udawać po szczęście

gdzie idziesz po szczęście
powiedz mi czarek gdzie idziesz na pewno wiesz
czy w tym dobry jesteś
może pier*** to lepiej i
i pierd*** też
całe to życie
pierd* /3x
je
ale czy ty tak chcesz? /2x
gdzie idziesz po szczęście
powiedz mi czarek gdzie idziesz na pewno wiesz
czy w tym dobry jesteś
może pier*** to lepiej i
i pierd*** też
całe to życie
pierd* /3x
je
ale czy ty tak chcesz? /2x

x2\ pewnie nie
kto by chciał
a więc tańcz
póki gdzieś jest ok!
szkoda dnia na ten płacz
chciałbym osiągnąć stan w którym
niczego nie boje się
takie życie
moje małe zagraj nonszalancko
ale wisi mi raczej stryczek
tu już pewnie więcej nie jest z dziś ponadto /x2

odbijam się z taflą wody "hej"
w śród fanatyczek rukoli
fitnes koleśi fałszywych koleśi,
koleśi co prężą się jak dla ozdoby
fitnes dziewczyny
chcą dawać maliny

a tamci dziś śliwy pod oczy
staram się zawsze być głową rodziny
więc możesz jedynie mnie skrócić o włosy
dziwczyno
mógłbym mówić ci o bólach
ale nie mówię o bólu bo na dzisiaj to za straszne
witam cię w krainie królów
u podupadłej cesarzowej co się zabija o zmarszczkę
nienawidzi mej brzydoty witam w świecie
w którym starsi są nie cenniejsi od śmierci
a ja jestem małym księciem co pakuje się w kłopoty
a nie czekoladki "merci" (mersi)